



Sygn. akt III KS 6/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

w sprawie **M.D.W.**

oskarżonego z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 12 września 2017 r.,

skargi obrońcy oskarżonego,

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 5 maja 2017 r., IX Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 26 października 2016 r., II K (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu  
odwoławczym,**

**2. zwraca M.D.W. uiszczoną opłatę od skargi w kwocie 450  
(czterysta pięćdziesiąt) zł.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 października 2016 r., II K (...), Sąd Rejonowy w B., na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., umorzył postępowanie wobec M.D.W..

Wyrok ten zaskarżony został apelacją Naczelnika Urzędu Celnego w T.. Powołując się na obrazę prawa procesowego – art. 119 § 1 pkt 4 k.p.k. i 337 § 1 k.p.k., apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu celem usunięcia braków formalnych oraz wniesienia aktu oskarżenia przez uprawniony organ.

Sąd Okręgowy w T., wyrokiem z dnia 5 maja 2017 r., IX Ka (...), powołując się zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. oraz na przepisy art. 440 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. i w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w B. do merytorycznego rozpoznania. W uzasadnieniu swojego orzeczenia wskazał, że zarzuty podniesione w apelacji nie były zasadne, lecz z uwagi na rażącą niesprawiedliwość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, wynikającą z błędnego uznania, że akt oskarżenia został wniesiony przez uprawnionego oskarżyciela, zaskarżony wyrok nie mógł zostać utrzymany w mocy.

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego. Zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., polegające na wadliwym przyjęciu, że w niniejszej sprawie nie zachodziła przeszkoda formalna w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co doprowadziło do nieprawidłowego wydania wyroku Sądu odwoławczego, uchylającego wyrok umarzający postępowanie przez Sąd pierwszej instancji oraz przekazania sprawy do ponownego merytorycznego rozpoznania temu sądowi, pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Skarga obrońcy oskarżonego jest zasadna, choć podniesiony w niej zarzut odczytywać trzeba – uwzględniając dyspozycję art. 118 § 1 k.p.k. – przez pryzmat całości argumentacji skarżącego. Zauważyć zatem trzeba, że autor skargi, zarzucając skarżonemu wyrokowi naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art.

17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., nie czyni tego w kontekście wykazania uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej dotyczącej wyrok Sądu Okręgowego, lecz naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., wynikającego z przyjęcia konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości w oparciu o błędną wykładnię przepisów regulujących uprawnienia organów procesowych do wnoszenia aktu oskarżenia. W ocenie skarżącego przyjęta przez Sąd odwoławczy wykładnia art. 32 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247 z późn. zm.) skutkowałą nie tylko stwierdzeniem uchybienia uzasadniającego uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, które w rzeczywistości nie miało miejsca, ale prowadziłaby również do orzekania przez ten Sąd w ramach ponownego rozpoznawania sprawy przy braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

W takim zakresie Sąd Najwyższy uprawniony był do rozpoznania skargi obrońcy oskarżonego. Wskazać trzeba, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się możliwość analizowania w postępowaniu ze skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego uchybień stanowiących obrazę przepisów postępowania innych niż wskazane w art. 539a § 3 k.p.k., o ile doprowadziły one do naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., w zakresie zawartych w tym przepisie podstaw uchylenia kontrolowanego w trybie instancyjnym wyroku sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, a w szczególności podstawy w postaci konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2017 r., V KS 7/17, LEX nr 2340622).

Przechodząc do meritum sprawy stwierdzić trzeba, iż z uzasadnienia skarżonego wyroku wynika, że Sąd odwoławczy, odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016 r., I KZP 13/15, nie kwestionował konieczności wnoszenia przez prokuratora aktu oskarżenia w sprawach, w których przedłużał on dochodzenie prowadzone przez organy finansowe. Opierając się jednak na treści art. 32 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247 z późn. zm.), stanął na stanowisku, że wymóg ten nie dotyczy postępowań wszczętych przed dniem 1 lipca 2015 r.

Pogląd Sądu odwoławczego o uprawnieniu finansowego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze objęte nadzorem prokuratora, a wszczęte przed dniem 1 lipca 2015 r. do samodzielnego wniesienia aktu oskarżenia także po tej dacie jest błędny.

Prawdą jest oczywiście, że zgodnie z dyspozycją powołanego wyżej art. 32 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, dochodzenie wszczęte lub prowadzone przed dniem wejścia w życie tej ustawy jest prowadzone nadal w dotychczasowej formie lub trybie i mają do niego zastosowanie przepisy szczególne dotyczące tej formy lub trybu postępowania w brzmieniu dotychczasowym. Rzecz jednak w tym, że uprawnienie do wniesienia aktu oskarżenia nie jest ani elementem formy, ani trybu postępowania. Pokreślić zresztą trzeba, że wniesienie aktu oskarżenia jest czynnością podejmowaną przez uprawnionego oskarżyciela już po zamknięciu dochodzenia lub śledztwa (art. 155 § 1 k.k.s.). Nie sposób zatem stosować do niej unormowania zawartego w przepisie art. 32 powołanej wcześniej ustawy. Przy braku w tym zakresie szczególnych ustawowych rozwiązań intertemporalnych, problem uprawnienia do wnoszenia aktu oskarżenia po wejściu tej ustawy w życie, w sprawach w których finansowy organ postępowania przygotowawczego prowadził dochodzenie objęte nadzorem prokuratora, rozstrzygać należy zgodnie z ogólną regułą zamieszczoną w przepisie art. 27 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, zgodnie z którym przepisy w brzmieniu nadanym tą ustawą, stosuje się co do zasady również do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie. Stąd też uprawnienie do wniesienia aktu oskarżenia do sądu po dniu 30 czerwca 2015 r., w sprawie, w której finansowy organ postępowania przygotowawczego prowadził dochodzenie objęte nadzorem prokuratora, oceniać należy na podstawie unormowań zawartych w art. 155 k.k.s. w jego aktualnym brzmieniu, także wówczas, gdy postępowanie przygotowawcze wszczęto pod rządami przepisów obowiązujących wcześniej.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że w omawianej sprawie nie doszło do naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., gdyż nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości.

Z tego powodu, Sąd Najwyższy, stosownie do dyspozycji art. 539e § 2 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T..